

Organizacja i funkcjonowanie duszpasterstwa wyznania prawosławnego w Wojsku Polskim na Zachodzie w latach 1941-1943

Joanna Gabriela Pyczel

Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, Polska

ORCID: 0000-0002-0228-0670

pyczeljoanna@gmail.com

J. G. Pyczel, *The organization and functioning of the Orthodox ministry in the Polish Army in the West in the years 1941-1943*, *Elpis*, 23 2021: 69-75.

Abstract: In 1940, the British side granted formal consent for the establishment of the Polish Armed Forces on its territory. At the operational level, they were to be subordinated to the command of the British Army. Among the Polish troops stationed in the British Isles at the time were soldiers of the Orthodox faith. They represented an ethnic mosaic. The followers of the Orthodox Church serving in the army and navy included Poles, Belarusians, Ukrainians, Ruthenians and Russians. In the beginning providing Orthodox soldiers with permanent pastoral care posed a problem mainly due to the lack of a chaplain of that denomination. This continued until the beginning of 1941. At that time, the head of the Orthodox military ministry was established for the branches of the Polish Army in Great Britain. The intention of the text was to present the process of creating a pastoral ministry, the activities undertaken by the clergy and the difficulties that they had to overcome in their service.

Streszczenie: W 1940 r. strona brytyjska udzieliła formalnej zgody na utworzenie na swoim terytorium Polskich Sił Zbrojnych. Na poziomie operacyjnym miały być one podporządkowane dowództwu brytyjskiej armii. Wśród tworzonych oddziałów polskich, stacjonujących wówczas na Wyspach Brytyjskich, znajdowali się żołnierze wyznania prawosławnego. Reprezentowali oni mozaikę narodowościową. Wśród wyznawców prawosławia, odbywających służbę w wojsku lądowym i marynarce, znajdowali się m.in. Polacy, Białorusini, Ukraińcy, Rusini i Rosjanie. Początkowo zapewnienie żołnierzom prawosławnym stałej opieki duszpasterskiej było problemem głównie ze względu na brak kapelana tego wyznania. Stan ten utrzymywał się do początku 1941 r. Utworzono wówczas szefostwo duszpasterstwa wojskowego wyznania prawosławnego dla oddziałów Wojska Polskiego w Wielkiej Brytanii. Zamierzeniem tekstu było przedstawienie procesu tworzenia duszpasterstwa, podejmowanych przez duchownych działań i trudności, które musieli pokonać podczas swojej służby.

Keywords: Bishop, Orthodox Christianity, Polish Army

Słowa kluczowe: Biskup, prawosławie, Wojsko Polskie



W czerwcu 1940 r., po ogłoszeniu kapitulacji przez Francję, w Wielkiej Brytanii znalazło się ponad 19 tysięcy polskich żołnierzy. Dnia 5 sierpnia br. doszło do podpisania umowy polsko-brytyjskiej. Strona brytyjska udzieliła w niej formalną zgodę na utworzenie na swoim terytorium Polskich Sił Zbrojnych. Na poziomie operacyjnym miały być one podporządkowane dowództwu brytyjskiej armii. Polskie władze zdecydowały się na utworzenie w Wielkiej Brytanii 1 Korpusu Polskiego. W ciągu kolejnych 5 lat oddziały stacjonujące na terenie sojusznika, wielokrotnie ulegały zmianom i reorganizacjom. Dnia 31 sierpnia 1942 r. polskie MON, wraz z udziałem strony brytyjskiej, podjęło decyzję o stworzeniu 1 Korpusu Pancerno-Motorowego. Jeszcze wcześniej, bo 25 lutego, zaczęto formowanie 1 Dywizji Pancernej. W 1944 r. doszło do utworzenia 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej pod dowództwem gen. Stanisława Sosabowskiego. Na terenie Wysp Brytyjskich formowano również inne oddziały i jednostki wojsk lądowych, w tym m.in. 4 Dywizję Piechoty i 2 Dywizję Grenadierów Pancernych. Stacjonowały na jej obszarze także oddziały marynarki wojennej i lotnictwa (Grzybowski, 2016, s. 264).

Wśród wielu wymienionych powyżej oddziałów polskich stacjonujących wówczas na Wyspach Brytyjskich, znajdowali się żołnierze wyznania prawosławnego. W 1942 r, według danych dowództwa, wśród 19,5 tys. żołnierzy, znajdowało się 297 prawosławnych (Dudra, 2019, s. 324), w tym: 242 odbywało służbę w siłach lądowych, 47 w lotnictwie, a 8 w marynarce wojennej. Pod względem liczebności stanowili ostatnią grupę wyznaniową (IPMS, A.XII.28/3, Notatka Wydziału Politycznego Biura MON w sprawach narodowościowych w PSZ z 5 lipca 1943r.). Reprezentowali także mozaikę narodowościową. Wśród wyznawców prawosławia, odbywających służbę w wojsku lądowym i marynarce 173 podawało się za Polaków, 33 za Białorusinów, 26 za Ukraińców, 15 za Rusinów i 2 za Rosjan. W lotnictwie 42 podawało się za Polaków, 2 za Ukraińców oraz po jednym Białorusinie, Czechu i Rosjaninie. Dla 48 żołnierzy prawosławnych, określających swą narodowość jako polską, deklarowanym językiem ojczystym był białoruski, ukraiński, rosyjski lub ruski (IPMS, A.XII.28.13 Notatka Wydziału Polityczny MON – Notatka w sprawach narodowościowych w PSZ z 5 VII 1943r.).

W oddziałach polskich, które stacjonowały na terenie Wielkiej Brytanii nadal obowiązywał rozkaz wydany w marcu 1940 r. przez ministra spraw wojskowych. Określał on sprawy dotyczące praktyk religijnych w wojsku. Zgodnie z jego zapisami, przewidywano, że dla żołnierzy prawosławnych powinno się w miarę możliwości i w porozumieniu z duchownymi – w niedziele i święta odprawić nabożeństwa. W praktyce było to jednak utrudnione. Zapewnienie żołnierzom prawosławnym stałej opieki duszpasterskiej było problemem głównie ze względu na brak kapelana tego wyznania. Stan ten utrzymywał się do początku 1941 r. Utworzono wówczas szefostwo duszpasterstwa wojskowego wyznania prawosławnego dla oddziałów Wojska Polskiego w Wielkiej Brytanii. Jako pierwszy, funkcję duszpasterza wojskowego w Anglii, objął Franciszek Wiceniak (Chodakowski, 2004, s. 16). Dnia 2 stycznia 1941 r. został mianowany kapelanem wojskowym i podlegał dowództwu 1 Korpusu. Cieszył się dobrą opinią przełożonych, którzy doceniali jego inteligencję, ambicję i umiejętność podejmowania inicjatyw. Podkreślali jego lojalność i patriotyczną postawę, doceniając również znaczny talent propagandowy. Na siedzibę duszpasterstwa wojskowego wyznania prawosławnego wybrano komendę miasta Londyn (53 New Cavendish Street) (Grzybowski, 2016, s. 266).

Nowo mianowany prawosławny kapelan stosunkowo szybko przystąpił do wypełniania swych obowiązków duszpasterskich. Dnia 15 stycznia 1941 r. nawiązał kontakt z reprezentantami kleru Szkockiego Kościoła Episkopalnego, którzy pozytywnie odnieśli się do prośby o udzielenie pomocy w organizacji prawosławnych nabożeństw dla żołnierzy. Dwa dni później z inicjatywy szkockich duszpasterzy, na łamach „The Scottish Guardian” umieszczono informację o zbliżającym się nabożeństwie dla wyznawców prawosławia. Dnia 19 stycznia 1941 r., w St. Paul w Dundee, Franciszek Wiceniak celebrował swoje pierwsze nabożeństwo dla polskich żołnierzy (IPMS, A.9.V.27, Raport i sprawozdanie o pierwszym prawosławnym nabożeństwie dla naszych oficerów i żołnierzy w katedrze St. Paul w Dundee, 21 I 1941 r.). Uczestniczyła w nim delegacja polskich oficerów, na czele z zastępcą 1 Brygady Strzelców do spraw motoryzacji – gen. Tadeuszem Kossakowskim. Podczas kazania kapelan nawoływał do poświęcenia podczas walki z wrogiem (IPMS, A.9.V.27, List gen. M. Kukiela do dowódcy 1 Korpusu, 11 II 1941 r.). Informacja o przeprowadzonym nabożeństwie została zawarta w miejscowej prasie („The Courier and Advertiser”).

Franciszek Wiceniak sporządził szczegółowy raport i sprawozdanie z przebiegu wydarzenia. Według niego żołnierze chcieli, aby organizowane nabożeństwa odbywały się przynajmniej raz w miesiącu. Wojskowi zwrócili się również z prośbą do kapelana, aby ten porozmawiał z władzami wojskowymi w sprawie wydania rozkazów dotyczących pokrycia kosztów podróży i diet dla żołnierzy, którzy stacjonowali daleko od siedziby duszpasterza. Mimo podejmowanych inicjatyw, opieka duszpasterska nad wyznawcami prawosławia znajdowała się wówczas w powiśnięciu. Związane to było głównie z ich małą liczebnością.

Dodatkowo, wojskowi nie zawsze mogli uczestniczyć w organizowanych nabożeństwach. Jak informował Wiceniak, w obchodach związanych ze świętami wielkanocnymi uczestniczyło zaledwie czterech oficerów i siedmiu żołnierzy. Podczas nabożeństwa z okazji święta Konstytucji 3 maja obecny był zaledwie jeden oficer (IPMS, A.9.V.27, List ks. F. Wiceniaka do Naczelnego Wodza, 2 VII 1941 r.).

Franciszek Wiceniak łączył działalność duszpasterską w wojsku z pracą w Ministerstwie Informacji i Dokumentacji. Od stycznia do lipca 1941 r. był współpracownikiem Działu Narodowości MID. Do jego obowiązków należało m.in. promowanie na zewnątrz czynów niepodległościowych. W liście do MSW zaproponował opublikowanie w mediach amerykańskich (International New Service) 6-7 artykułów dotyczących Wojska Polskiego (IPMS, A.XII.28.17B, List ks. Wiceniaka do MSWojsk, 11 VI 1941 r.). W ramach swojej pracy utrzymywał bliskie kontakty z reprezentantami innych kościołów, chcąc zainteresować ich zagadnieniami związanymi z polskim prawosławiem. W grudniu 1940 r. udało mu się nawiązać kontakt z przedstawicielami władz Kościoła anglikańskiego. W liście do hierarchów pisał: „Nic dziwnego, że prawosławni obywatele Polski przybyli do Wielkiej Brytanii z narażeniem życia ze szczerą intencją służenia nadal w szeregach Armii Polskiej jako ochotnicy. Bo oni czują się synami Polski, Polskę kochają i jej tylko służą i dlatego za nią walczą. I to jest dowód, że prawosławni w Polsce nie byli gnębieni jak często twierdziła antypolska propaganda. W przeciwnym razie nie mielibyśmy w Armii Polskiej prawosławnych generałów, pułkowników” (IPMS, A.9.V.27, List ks. F. Wiceniaka do władz Kościoła anglikańskiego, 10 II 1941 r.).

Dzięki dobrej relacji, jaką utrzymywał z ks. kanonikiem J.A. Douglasem (sekretarzem generalnym Rady dla Spraw Zagranicznych Kościoła anglikańskiego), udało mu się nawiązać szersze kontakty z hierarchią. Dnia 17 lutego 1941 r. został przyjęty przez prymasa Anglii i arcybiskupa Canterbury. W trakcie spotkania podkreślał, że we wrześniu 1939 r. prawosławni obywatele polscy udowodnili swoją wierność i lojalność wobec II RP. Razem w ministerium wyznań religijnych i oświecenia publicznego (ks. Zygmunt Kaczyński) został zaproszony do udziału w nadzwyczajnym posiedzeniu komitetu wykonawczego Synodu Kościoła anglikańskiego (IPMS, A.XII.28.17A, Memorandum F. Wiceniaka do Rady Narodowej pt. Sprawozdanie..., 24 VII 1941 r.). Podczas jednego ze spotkań, kapelan poruszył kwestię umożliwienia prowadzenia audycji radiowych na falach BBC dla obywateli polskich wyznania prawosławnego, znajdujących się pod radziecką okupacją. Przewidywał, że miałyby one formę 15-minutowych programów niedzielnych. Polegałyby one na odtworzeniu nagranej na płytę modlitwy pańskiej, kazań o charakterze religijnym. Swój postulat uzasadniał faktem, że polscy wyznawcy prawosławia, przebywający na Kreśtach Wschodnich nie mają możliwości słuchania liturgii i kazań w niedzielę. Przyczyną było zamknięcie świątyn przez władze radzieckie, które poddawały kler licznym represjom. Kapelan uzyskał w tej sprawie zgodę MID, ale ostatecznie nie doszło do realizacji tego pomysłu (IPMS,

A.XII. 28.17A, Memorandum F. Wicenika do Rady Narodowej pt. Sprawozdanie..., 24 VII 1941 r.).

Utrzymywanie dobrych relacji z Kościołem anglikańskim było ważne dla księdza Wicenika głównie ze względu na grę polityczną w sprawie przynależności ziem wschodnich. Wyrażał on przekonanie, że negatywna opinia kół anglikańskich o Polsce w okresie międzywojennym jest wykorzystywana do rozpowszechniania propagandy przez rosyjskie duchowieństwo emigracyjne. Był pewny, że rosyjscy duchowni znaleźli podatny grunt wśród duchowieństwa anglikańskiego, za co obwiniał fatalną politykę obozu sanacyjnego wobec mniejszości narodowych i wyznaniowych. Twierdził, że wśród Anglików panuje przekonanie o rosyjskim charakterze prawosławia w Polsce. Zwracał na to uwagę ze względu na pozycję jaką posiadał Kościół anglikański. Jako kościół państwowy, znajdujący się pod patronatem króla, dysponował znacznymi wpływami w kraju i poza jego granicami. W tym celu wystosował memorandum pt. „Prawosławie w zagadnieniu polskim”, które skierował do Naczelnego Wodza. Podkreślał, że w celu zniwelowania rosyjskiej propagandy należało nawiązać ścisłą współpracę z Kościołem anglikańskim. Pełnił on bowiem funkcję instytucji opiniotwórczej i miał duży wpływ na brytyjskie elity polityczne. Jak pisał w dokumencie: „Ażeby na przyszłość opinia wpływowego kleru Kościoła anglikańskiego i amerykańskiego była zawsze przychylna dla Polski i, aby sparaliżować akcję rosyjskich prawosławnych biskupów ja, jako kierownik prawosławnego duszpasterstwa nawiązałem kontakt z arcybiskupem Canterbury i z księdzem kanonikiem J. Douglasem, będą ich informował o faktycznym stanie prawosławia w Polsce dla naszego państwowego interesu przy pomocy artykułów, broszur i cyklu odczytów dla poszczególnych diecezji [...]. Jednocześnie będę dawał odpowiednie artykuły do prasy” (IPMS, A.9.V.27, Memorandum F. Wicenika pt. Prawosławie w zagadnieniu polskim. bp.).

Kapelan swoją działalność propagandową zamierzał prowadzić poprzez: działalność duszpasterską na obczyźnie, wygłaszanie referatów informacyjno-propagandowych dla reprezentantów innych kościołów, utrzymywanie kontaktów i współpracy z Kościołem anglikańskim, utworzenie komórki polityczno-informacyjnej. Franciszek Wicenik planował również gromadzenie dokumentów i przekazywanie władzom polskim na uchodźstwie informacji o sytuacji polskiego prawosławia w okupowanym kraju. W ramach prowadzonej akcji, mającej na celu zwalczenie antypolskiej propagandy w Anglii, przygotował i przekazał władzom Kościoła anglikańskiego szereg artykułów i broszur (m.in. *Polski Kościół Prawosławny pod sowiecką okupacją* oraz *Memorandum o zagadnieniu prawosławia w Polsce*). Kapelan opracował kilkanaście memoriałów, w których omawiał politykę władz II RP wobec prawosławia w okresie międzywojennym. Starał się w nich udowodnić, że Polskę i prawosławie łączy nierozzerwalna więź, a prawosławni walczą w szeregach Wojska Polskiego. Uważał, że wynik jego pracy jest zadowalający. Wyrażał

przekonanie, że udało mu się zmienić opinię hierarchów Kościoła anglikańskiego na temat sytuacji narodowościowej i wyznaniowej w Polsce. Powoływał się przy tym na oświadczenie ks. kanonika Douglasa twierdzącego, że nie powinno się utożsamiać prawosławia w Polsce z rosyjskością. Jak pisał w jednym z listów: „Kościół anglikański (...) zaczyna rozumieć interesy Polski do ziem wschodnich, a przy dalszej współpracy intensywnej z Kościołem anglikańskim stać się może naszym poważnym politycznym partnerem do rozgrywki z Sowietami i zaważyć może na rozwój wypadków wojennych i ukształtowaniu nowej Europy, nowej Polski, oraz orientacji polityki brytyjskiej w stosunku do Sowietów w obronie polskich kresów i jej interesów” (IPMS, .XII.28.17A, Notatka ks. F. Wicenika pt. Współpraca z Kościołem anglikańskim w przeciągu 5 miesięcy, V 1941 r.).

W czerwcu 1941 r. Franciszek Wicenik przekazał gen. Władysławowi Sikorskiemu memorandum dotyczące Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego za Granicą (IPMS, A.9.27, Memorandum ks.F. Wicenika do premiera gen. W. Sikorskiego, 24 VI 1941 r.). W dokumencie ostrzegał przed zbliżającą się antypolską akcją emigrantów rosyjskich, której głównym celem miało być zakwestionowanie praw polskich do ziem wschodnich. Stanowczo przekonywał, że w najbliższym czasie dojdzie do wystąpień antypolskich ze strony hierarchii „karłowickiej”, co ożywiłoby wspomnienia o nieudolnej polityce narodowościowo-wyznaniowej w okresie międzywojennym. Wicenik wyrażał przekonanie, że Brytyjczycy nie orientują się w sprawach związanych z ziemiami wschodnimi i są przekonani, że ziemie zamieszkałe przez wyznawców prawosławia należą do Rosji. Podkreślał, że poprzez swoją działalność starał się zmienić wizerunek Polski wśród elit brytyjskich i Kościoła anglikańskiego. Za konieczne uznawał przygotowanie audycji radiowej, przeznaczonej specjalnie dla Anglików i Amerykanów. W celu ograniczenia wpływów antypolskiej propagandy proponował zorganizowanie szerokiej akcji informacyjnej wśród Brytyjczyków i członków Kościoła anglikańskiego. W jednym z memoriałów pisał „należy już dziś rozpocząć nieustępliwą walkę o Kresy Wschodnie Rzeczypospolitej, które są i pozostają związane z prawosławiem, bez względu na to, kto je będzie okupował, dzisiaj Rosjanie, a jutro już może Hitler. [...] raz jeszcze pozwolę sobie podkreślić z całym naciskiem, że Kościół anglikański w decydującym dla ziem wschodnich momencie może pod wpływem akcji Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej wpłynąć niekorzystnie na rozstrzygnięcie w sprawie naszych ziem wschodnich, zamieszkałych w większości przez ludność prawosławną i dlatego należy wyteńczyć wszystkie siły, by Kościół anglikański był przyjaźnie usposobiony dla sprawy polskiej” (IPMS, A.XII.28.17A, Memoriał ks. F. Wicenika, pt. Akcja..., 19 VI 1941 r.).

Działania podejmowane przez kapelana Wicenika spotykały się z różnym odbiorem. Posiadały one znamiona akcji politycznej prowadzonej przeciwko ZSRR. Tymczasem latem 1941 r. – po ataku III Rzeszy na Związek Radziecki – pojawiła się szansa na brytyjsko-radzieckie porozumienie

nie. W celu utrzymania antyhitlerowskiej koalicji, strona brytyjska starała się unikać sytuacji, mających negatywny wpływ na relację z ZSRR. Przyjęcia podobnego stanowiska oczekiwano od pozostałych sojuszników. Wśród kwestii, które uznawano za drażniące należały sprawy związane z przynależnością państwową ziem wschodnich. W związku z tym stanowisko zajmowane przez władze emigracyjne nie zawsze spotykało się ze zrozumieniem strony brytyjskiej. Stało się tak m.in. w grudniu 1942 r., kiedy MID przygotowało bożonarodzeniowe przemówienie radiowe skierowane do polskich wyznawców prawosławia. Zygmunt Zaremba, członek Rady Jedności Narodowej, miał je odczytać na antenie BBC. Treść przemówienia spotkała się jednak z protestem strony brytyjskiej. Za drażniące uznano określenie „prawosławni Białorusini i Ukraińcy”, które zastąpiono sformułowaniem „prawosławni polscy obywatele”. Fragment „historyczna wspólnota, która was i nas przez pięć wieków łączyła” zamieniono na „łączyła wola oporu przeciwko uciskowi niemieckiemu” (IPMS, A. 11E.252.1, Notatka MID w sprawie przemówienia radiowego, 8 XII 1942 r.).

Od połowy 1941 r. zaczęła pogarszać się także sytuacja Wicencika. Złożył on skargę na pracowniczkę Działu Narodowości MID, która nie zgodziła się na podjęcie współpracy. Kapelan uznał to za przejaw dyskryminacji (IPMS, A.10.3.11, List ks. F. Wicenika do kierownika Działu Narodowego MID, 7 V 1941 r.). Uważał, że jego współpraca z Ministerstwem pogorszyła się po tymczasowym objęciu stanowiska kierownika Działu Narodowości przez Stanisława Paprockiego (wcześniej funkcję sprawował prof. Olgierd Górka). Dnia 18 czerwca 1941 r. Wicenik skierował list do MID, w którym wymieniał błędy popełnione przez nowego kierownika. Jak twierdził, Stanisław Paprocki utrudniał mu wypełnianie obowiązków poprzez ograniczanie dostępu do materiałów prasowych i zatrzymywanie tekstów. Miało to wpłynąć na skuteczność pracy kapelana. Dodatkowo nowo wybrany kierownik miał ingerować w sprawy wyznaniowe, co Wicenik uznawał za niedopuszczalne. Dnia 19 czerwca 1941 r. złożył wizytę kierownikowi Paprockiemu, podczas której zerwał z nim wszelką współpracę. O decyzji poinformował także ministra informacji i dokumentacji. Krytyczne uwagi przekazywał również Naczelnemu Wodzowi. W liście z czerwca 1941 r. twierdził, że MID nie wypełnia swoich zadań dotyczących propagandy na rzecz obrony Ziemi Wschodnich II RP i jest wręcz bezradne wobec nowych wyzwań. Proponował żeby kwestie związane z propagandą na odcinku prawosławia zostały przekazane w zakres kompetencji pierwszego wiceministra do spraw zleceń (IPMS, A. XII.28.12, List ks. F. Wicenika do Naczelnego Wodza, 24 VII 1941 r.). W lipcu 1941 r. ksiądz Wicenik podjął decyzję o zakończeniu współpracy z ministerstwem. W liście do Wodza Naczelnego pisał o swoim rozczarowaniu. Czuł się zrezygnowany, bo jego działalność propagandowa i aktywna współpraca z przedstawicielami Kościoła anglikańskiego nie została odpowiednio doceniona. Przekonywał wręcz, że podejmowane przez niego inicjatywy były torpedowane przez kierownika Paprockiego. Oskarżał go m.in.

o uniemożliwienie przeprowadzenia audycji na falach BBC w języku cerkiewnosłowiańskim, na którą uzyskał zgodę ks. kanonika J. Douglasa (IPMS, A.XII.28.17E, List F. Wicenika, 12 VII 1941 r.).

Pod koniec lipca 1941 r. Franciszek Wicenik po raz ostatni zabrał głos w swojej obronie. Sporządził wówczas obszernie memorandum i raport z prowadzonej działalności, które skierował do członków Rady Narodowej w Londynie. W dokumencie wyrażał protest wobec „szkodliwej” działalności Paprockiego, który w celu utrzymania swojej posady miał knuć przeciwko niemu intrygi. Zarzucał mu niewypełnianie obowiązków, m.in. nie wyraził zgody na publikację listów arcybiskupa Canterbury do polskich żołnierzy prawosławnych. Kolejny raz wspominał o zablokowaniu audycji radiowych w BBC dla wyznawców prawosławia. Czuł się także lekceważony przez ministra Strońskiego, który mimo wiedzy o czynnej współpracy kapelana z Kościołem anglikańskim, nie wyraził chęci spotkania z nim (IPMS, A.XII.28.17A, Memorandum F. Wicenika do Rady Narodowej pt. Sprawozdanie z mojej działalności z terenu Kościoła anglikańskiego w interesie polskiego prawosławia i ziem wschodnich okupowanych przez Sowiecką Rosję, 24 VII 1941 r.). Argumenty przedstawione przez księdza Wicenika nie spotkały się z odzewem członków Rady Narodowej. W odpowiedzi, złożył on podanie o zwolnienie z wojska i wydanie pozwolenia na wstąpienie do armii kanadyjskiej w charakterze kapelana prawosławnego (IPMS, A.9.V.27, List F. Wicenika do Naczelnego Wodza, 2 VII 1941 r.).

Podstawy konfliktu między Franciszkiem Wicenikiem i Stanisławem Paprockim nie są znane. Możliwe, że był on związany ze sprawą dotyczącą kompetencji zawodowych kapelana. Istniało podejrzenie, że mimo zapewnień, nie posiadał on święceń kapłańskich. Dochodzeniem w tej sprawie zajął się Oddział II Sztabu Głównego. Jako świadek przesłuchany został m.in. kpt. Gac, który znał go z okresu międzywojennego. Prowadzone czynności wykazały liczne nieścisłości w zeznaniach kapelana. Były one rażące, a sam ksiądz Wicenik nie potrafił udowodnić, że przyjął święcenia kapłańskie. Wzbudziło to wątpliwości i pytania czy w ogóle był kapłanem. W oparciu o zgromadzone materiały dowodowe w Sądzie Polowym nr 11 wszczęto przeciwko niemu sprawę kryminalną. Pracownik Sztabu Naczelnego Wodza sporządził notatkę, w której czytamy m.in. „po mianowaniu go kapelanem wykazał, że kwalifikacji moralnych nie posiada, skoro stworzył dla siebie źródło dochodów ze sprzedaży informacji, skoro grozi skandalami i o zwolnienie z wojska sam prosił, a wreszcie skoro napisał, że zrzeka się obywatelstwa polskiego” (IPMS, A.XII.28.17B, Notatka Sztabu Naczelnego Wodza dot. ks. F. Wicenika, 13 I 1942 r.). W obronie Franciszka Wicenika opowiedziało się kilku wyższych oficerów. Wśród nich znalazł się gen. Izydor Modelski, sprawujący funkcję I generała do zleceń NW, napisał: „Z racji jego działalności nie wierzę w zarzuty, które chce stawić Wicownikowi przez Oddział II, gdyż niezależnie od dochodzenia, które powinno wyświełać zarzuty, działalność jest wroga Hitlerowi a także Kościołowi prawosławnemu [...]”.

Zatrzymałem pismo Wicenika, proszącego o zwolnienie z wojska aż do otrzymania opinii Pana Ministra w tej sprawie” (IPMS, A.9.27, Notatka gen. I. Modelskiego w sprawie ks. F. Wicenika, 10 VII 1942 r.).

Zarzuty, które postawiono kapelanowi nie były bezpodstawne. W okresie międzywojennym nie znaleziono, pośród duchowieństwa PAKP, księdza o jego inicjałach. Istniały wątpliwości czy mógł przyjąć święcenia kapłańskie w późniejszym okresie. Dodatkowo, biskup Sawa stanowczo zaprzeczył jakoby Franciszek Wicenik należał do przedwojennego kleru PAKP. Twierdził natomiast, że kapelan mógł być w jakimś stopniu związany z kościołem prawosławnym w Polsce. Decydującym faktem, uniemożliwiającym wykonywanie obowiązków duszpasterskich, było zawarcie przez niego związku małżeńskiego. Od września 1941 do stycznia 1942 r. należał do Stacji Zbornej Oficerów w Rothesay (Grzybowski, 2016, s. 281). Stacjonował tam bez przypisanej funkcji. Dnia 3 października 1941 r., skierował list do ministra w spraw wewnętrznych, w którym zrzekł się obywatelstwa polskiego. W styczniu 1942 r. minister spraw wojskowych zdecydował o unieważnieniu zarządzania dotyczącego powołania Wicenika do służby czynnej i mianowanie go kapelanem wojskowym. Po odejściu z wojska przedstawił on chęć wyjazdu do Kanady albo Afryki Południowej, na co nie otrzymał zgody ze względu na toczące się przeciwko niemu postępowanie karne. Wicenik musiał więc pozostać na terenie Anglii. Podczas swojego pobytu wytoczył polskim władzom wojskowym i cywilnym dwa procesy, w tym m.in. o oszczerstwa i uznanie go za oszusta, a także za pozbawienie go szat kościelnych i naczyń kapłańskich (IPMS, A.11E.253.2, Notatka J. Wszelakiego w sprawie ks. F. Wicenika, 26 VIII 1942 r.). Byłego kapelana podejrzewano również o napad na urzędnika MID, do którego miało dojść w grudniu 1941 r. Podejmowane przez niego działania i antypolska postawa nie pozostawały bez odpowiedzi. Dnia 9 października 1942 r., Franciszek Wicenik został skazany na trzy miesiące więzienia. Musiał także opuścić Anglię po zakończeniu działań wojennych (Rojek, Zagórniak, 2003, s. 234).

Sprawa dotycząca byłego kapelana nie jest jednoznaczna. W dalszym ciągu brakuje źródeł, które umożliwiłyby odtworzenie okoliczności, które doprowadziły do szybkiego rozwoju jego kariery i jej upadku. Niezależnie od tego miała ona wpływ na posunięcia władz emigracyjnych w kwestiach wyznaniowych. Latem 1941 r. sprawy związane z organizacją duszpasterstwa wojskowego wyznania prawosławnego w oddziałach Wojska Polskiego w Wielkiej Brytanii zostały wstrzymane. Równocześnie wzrastała liczba żołnierzy prawosławnych, stacjonujących na jej terenie. Związane to było głównie z przybyciem do jednostek polskich, ochotników z Ameryki Południowej i żołnierzy ewakuowanych z ZSRR. Brak stałej opieki duszpasterskiej w negatywny sposób wpływał na ich morale. Do sprawy włączyła się brytyjska prasa, w której pojawiały się wzmianki, jakoby sytuacja ta była wynikiem celowego działania władz polskich. Zainteresowanie przejawiał również kler anglikański.

W związku z tym konieczne było jak najszybsze unormowanie spraw dotyczących służby duszpasterskiej wśród żołnierzy prawosławnych. Dotychczasowy brak kapelana wynikał jedynie z braku odpowiedniego kandydata na emigracji. Zainteresowanie władz wojskowych wzbudził ks. Michał Bożerianow¹, który w 1942 r. wraz z Armią Polską ewakuował się z ZSRR na Bliski Wschód. Przebywał w Iranie, gdzie opiekował się uchodźcami cywilnymi (IPMS, A.XII.28.17B, List MSW do MSZ w sprawie ks. M. Bożerianowa, 30 III 1943 r.; Mironowicz, 2014, s. 137-164). Jego kandydatura została pozytywnie rozpatrzona przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Z niewyjaśnionych powodów duszpasterz nie przyjechał jednak do Wielkiej Brytanii. Sprawa nie znalazła szczęśliwego finału (IPMS, A.XII.28.17B, List MSW do MON, 30 III 1943 r.). Kolejnym pretendentem do objęcia stanowiska został ks. J. Sawicz. Przebywał on wówczas na Bliskim Wschodzie, gdzie sprawował funkcję duszpasterza w stacjonujących tam oddziałach (Grzybowski, 2016, s. 283). Swoje kandydatury zaczęli zgłaszać także duchowni należący do Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego za Granicą. Możliwość objęcia opieki duszpasterskiej nad Polakami przez osoby, negatywnie nastawione wobec Polski, nie była brana pod uwagę. W tamtym okresie w szeregach 2 Korpusu służbę odbywało 2376 prawosławnych, z czego 17 posiadało stopień oficera. Najwięcej wyznawców prawosławia służyło w 5 Kresowej Dywizji Piechoty. Znajdowało się w niej 833 żołnierzy prawosławnych (Chodakowski, 2004, s. 17; Grzybowski, 2010, s. 14).

Nerwowa sytuacja i napięcie związane z brakiem kapelana wyznania prawosławnego wymagało szybkiego rozwiązania. W tym celu zdecydowano się na skorzystanie z pomocy patriarchy ekumenicznego. Dnia 25 lutego 1943 r. doszło do spotkania radcy MSZ Władysława Kukulskiego z metropolitą Germanosem. Podczas rozmowy dyplomata starał się przekonać przedstawiciela Konstantynopola do zaangażowania w sprawę zorganizowania opieki duszpasterskiej dla polskich żołnierzy prawosławnych, stacjonujących na terenie Wielkiej Brytanii. W liście do MSW reprezentanci MSZ pisali: „rząd Polski stara się zawsze o utrzymanie przyjaznych stosunków z Patriarchatem Konstantynopolińskim, który uznał autokefalię Polskiego Kościoła Prawosławnego [...]. W chwili kiedy prowadzimy akcję w obronie naszych ziem wschodnich, byłoby rzeczą wskazaną zmanifestowanie naszego zainteresowania żołnierzem wyznania prawosławnego” (IPMS, A.11E.253.2, List do MSZ do MSW w sprawie rozmowy radcy ministerstwa W.Kukulskiego z metr. Germanosem, 9 III 1943 r.). Metropolita Germanos był znany z pozytywnego nastawienia wobec Polski. Podczas spotkania z Władysławem Kukulskim zaznaczył, że patriarcha Beniamin ubolewa, że polscy żołnierze prawosławni w Wielkiej Brytanii są pozbawieni opieki duszpasterskiej. Powołał się przy tym na podobną sytuację oddziałów jugosłowiańskich

¹ Ks. Michał Bożerianow był m.in. organizatorem działalności wydawniczej. Od 1943 r. pełnił funkcję redaktora miesięcznika „Ziarno Prawosławne”, które było pierwszym czasopismem prawosławnym, wydawanym na obczyźnie. Więcej na ten temat, Grzybowski, 2011, s. 54-56.

na obczyźnie i działania podjęte przez władze emigracyjne Królestwa Jugosławii, które poprosiły hierarchę o pomoc w tej kwestii. Zapowiedział, że tak samo postąpić może rząd Polski na uchodźstwie. Rada została wykorzystana przez władze wojskowe, które podjęły starania, aby nawiązać kontakt z metropolią Germanosem.

Dnia 14 kwietnia 1943 r. doszło do spotkania kierownika Referatu Wyznaniowego MON i hierarchy Germanosa. Podczas rozmowy egzarcha wyraził zainteresowanie w sprawie rozciągnięcia opieki duchowej nad polskimi żołnierzami. Jednocześnie podkreślił, że mogą wiązać się z tym problemy natury technicznej. Znaczna część podległego mu duchowieństwa stanowili Grecy, którym trudność sprawiłoby odprawianie nabożeństw w w języku cerkiewnosłowiańskim. Miałoby to wpływ na wypracowanie odpowiedniego kontaktu z żołnierzami. Hierarcha zaproponował, że może wyświęcić kogoś spośród uchodźców polskich. Zaznaczył przy tym, że musiałaby być to osoba posiadająca prawosławne wykształcenie teologiczne (IPMS, A.XII.28.17A, Notatka w sprawie opieki religijnej nad żołnierzami wyznania prawosławnego, 9 III 1943 r.). Wzbudziło to zainteresowanie władz wojskowych. Kierownik Referatu Wyznaniowego polecił swoim przełożonym, aby przygotowali listę przebywających na emigracji absolwentów teologii prawosławnej. Sprawa była nie tylko ważna ze względu na brak kapelanów prawosławnych na emigracji. Przewidywano, że po powrocie do kraju nowo wyświęceni kapłani, będą stanowili znaczące wsparcie dla polskiego prawosławia. Podczas spotkania z reprezentantami władz RP na uchodźstwie hierarcha Germanos zgodził się uczestniczyć w majowym lub czerwcowym (1943 r.) nabożeństwie dla żołnierzy polskich. Wydział Polityczny MON dostrzegł w tym zdarzeniu szansę propagandową. Twierdzono, że uroczystość będzie miała istotną wymowę w relacjach z innymi kościołami prawosławnymi i anglikańskimi. Decyzję egzarchy, władze wojskowe, rozumiały jako przejaw poparcia Konstantynopola dla autokefalii polskiej w momencie, gdy Moskwa próbowała zanegować prawne istnienie PAKP (IPMS, A.XII.28.17A, Notatka w sprawie opieki religijnej nad żołnierzami wyznania prawosławnego, 9 III 1943 r.).

Mimo działań podejmowanych przez stronę polską, niezmiennym problemem był brak prawosławnego kapelana wojskowego. Metropolita Germanos wysunął kandydaturę ks. Alexego van der Mensbrugge'a. Belga, posiadającego brytyjskie obywatelstwo. Był on wybitnym teologiem, posiadającym doświadczenie wykładowcy z greckich i brytyjskich uczelni. Dodatkową i znaczącą zaletą duchownego była znajomość języka cerkiewnosłowiańskiego, w którym potrafił odprawiać nabożeństwa. W Wielkiej Brytanii sprawował opiekę nad emigrantami rumuńskimi. Cieszył się nienaganną opinią nie tylko metropolity Germanosa, ale także władz polskich. Nie zgłaszano żadnych zastrzeżeń wobec jego postawy i był postrzegany jako odpowiedni kandydat (IPMS, A.XII.28.17A, Notatka Referatu Wyznaniowego Wydziału Politycznego MON na temat ks. Alexego van der

Mensbrugge, 15 IV 1943 r.). Szef Wydziału Politycznego MON twierdził, że był on osobą pozytywnie nastawioną do Polski i żołnierzy polskich. Dnia 20 lipca 1943 r. ks. Alexy van der Mensbrugge został oficjalnie mianowany tymczasowym kapelanem wyznania prawosławnego w jednostkach Wojska Polskiego, stacjonujących na terenie Wielkiej Brytanii.

Jak wynika z dokumentacji MON, sprawowanie obowiązków rozpoczął dużo wcześniej, bo 1 maja 1943 r. (IPMS, A.XII.28/13, Notatka Oddziału Personalnego Dowództwa 2 Korpusu do szefa Gabinetu Naczelnego Wodza, 26 listopada 1945 r.). Związane było to z prawosławnym świętem Wielkanocy, które przypadło na 2 i 3 maja. Z tej okazji w katedrze St. Mary's Cathedral oprawiono dla polskich żołnierzy prawosławnych nabożeństwo, które połączone ze spowiedzią. Szczególnie dużo informacji zachowało się na temat drugiego dnia obchodów. W wielkanocnej celebracji, przeprowadzonej przez ks. Alexego van der Mensbrugge, wzięło udział 47 żołnierzy. Ich obecność była możliwa przez wykorzystanie zapisów, znajdujących się w rozkazie wydanym przez dowództwo I Korpusu. Na jego mocy udzielono im odpowiednich przepustek i ułatwiono dojazd do Edynburga. Pośród żołnierzy znalazł się także zawodowy diakon, który udzielił kapelanowi pomocy podczas Św. Liturgii. Dodatkowo w nabożeństwie wzięli udział reprezentanci władz wojskowych, wśród których znaleźli się m.in. szef Inspektoratu ds. Zarządu Wojskowego gen. Marian Januszajtis i zastępca przewodniczącego Wojskowego Trybunału Orzekającego gen. Bolesław Jatelnicki. Obecni byli także przedstawiciele społeczności szkockiej. W trakcie nabożeństwa ks. van der Mensbrugge przeczytał list pasterski biskupa Sawy. Wygłosił również kazanie w języku angielskim, w którym odniósł się do polskiego święta narodowego – Konstytucji 3 maja (Grzybowski, 2016, s. 286).

Według pracowników Wydziału Politycznego MON, nabożeństwo pozytywnie wpłynęło na morale żołnierzy, którzy dziękowali za zorganizowanie uroczystości. Uznano, że wywarło również wrażenie na obecnych przedstawicieli społeczeństwa szkockiego, którzy byli świadkami opieki religijnej nad żołnierzami wyznania prawosławnego. Umocniło to przekonanie władz wojskowych, że unormowanie kwestii związanych z opieką duszpasterstwa prawosławnego jest jedynym wyjściem na odparcie nieprawdziwych oskarżeń o nietolerancję religijną w szeregach Wojska Polskiego. Władze wojskowe były dodatkowo przekonane, że jest to podstawowy element spajający żołnierzy wyznania prawosławnego z krajem i wojskiem. W relacji z przebiegu uroczystości napisano m.in.: „w budowie rzeczywiście polskiego ducha i formy – Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego – ważną jest rzeczą przygotowanie właściwych polskich nastrojów wśród żołnierzy prawosławnych, którzy po powrocie do domów będą rozsądnymi polskiej myśli religijnej na odcinku Prawosławia”. W związku z tym polecano, żeby „wejść w porozumienie i odpowiednio nastawić żywioł inteligencji prawosławny reprezentowany przez oficerów, względnie podchorążych” (IPMS, A.XII.28.17A, Notat-

ka Referatu Wydziału Politycznego MON w sprawie nabożeństwa dla prawosławnych żołnierzy polskich, 14 V 1943 r.).

O nominowaniu nowego kapelana prawosławnego niezwłocznie poinformowano władze Kościoła anglikańskiego. W liście do ks. Douglasa zwracano uwagę, że władze wojskowe były zawsze zaangażowane w sprawy duszpasterstwa prawosławnego. Do tej pory istniały trudności natury kanoniczno-teologicznej, które mogły zostać rozwiązane dopiero po objęciu opieki duszpasterskiej nad polskimi żołnierzami przez kapłana, podlegającego jurysdykcji konstantynopolińskiej. Stałym miejscem zamieszkania Alexego van der Mensbrugge był Edynburg. Kapłan korzystał z miejscowych świątyń anglikańskich na terenie Szkocji. Opieka religijna nad żołnierzami przebywającymi w różnych częściach kraju, wymagała od niego organizacji pozamiejskich wyjazdów. Podczas rozmów dotyczących objęcia przez niego stanowiska, nie wystosował on żadnych warunków materialnych. Zasady obowiązującej współpracy zostały określone przez władze polskie. W związku z tym ustalono, że koszty służące na pokrycie podróży służbowych zostaną ustalone na podstawie przedstawionych rachunków wraz z przyznaniem

diet dziennych. Alexy van der Mensbrugge otrzymywał dwa funty za każdy dzień, który poświęcił na sprawowanie czynności duszpasterskich w wojsku. Miał sprawować funkcję kapelana pomocniczego do momentu znalezienia odpowiedniego kapelana polskiego (IPMS, A.XII.28.17A, Notatka w sprawie opieki religijnej nad żołnierzami wyznania prawosławnego, 13 IV 1943 r.). Nie jest pewne, jak długo w rzeczywistości sprawował opiekę kapłańską nad żołnierzami polskimi. Był to jednak okres dłuższy, niż wstępnie przewidywano, a ostatnia wzmianka o duchownym odnosi się do wydarzenia z grudnia 1944 r. Odwiedził on wówczas żołnierzy I Samodzielnej Brygady Spadochronowej (Odziemkowski, 1998, s. 207). Można przy tym stwierdzić, że mimo znakomitej opinii i przygotowaniu do pełnionej funkcji, nie udało mu się w pełni zaspokoić potrzeb żołnierzy. Głównym problemem była bariera językowa, ponieważ kapelan dopiero rozpoczął naukę języka polskiego.

Wykaz skrótów:

IPMS - Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego

Bibliografia

Materialy archiwalne

- IPMS, A.10.3.11, *Ministerstwo Informacji i Dokumentacji. Dział Narodowy. Korespondencja.*
- IPMS, A.9.27, *Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Kościół prawosławny.*
- IPMS, A. 11.252.1, *Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Sprawy wewnętrzne placówki -Ambasady RP -Londyn.*
- IPMS, A.11.253.2, *Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Sprawy wewnętrzne placówki -Ambasady RP -Londyn.*
- IPMS, A.XII.28/3, *Oddział Ogólny Sztabu Naczelnego Wodza. Reorganizacja I Korpusu.*
- IPMS, A.XII. 28.17A – *Oddział Ogólny Sztabu Naczelnego Wodza, Referat Wyznań Niekatolickich, Wyznanie Prawosławne.*
- IPMS, A.XII.28.17B, *Oddział Ogólny Sztabu Naczelnego Wodza, Referat Wyznań Niekatolickich, Wyznanie Prawosławne.*
- IPMS, A. XII.28.12, *Oddział Ogólny Sztabu Naczelnego Wodza, Statystyka i wykazy wyznań niekatolickich, Korespondencja ogólna.*
- IPMS, A.XII.28/13, *Oddział Ogólny Sztabu Naczelnego Wodza, Statystyka i wykazy wyznań niekatolickich, 1942-1946.*

Źródła opublikowane, opracowania i artykuły

- Chodakowski, M. (2004). *Dzieje prawosławnego duszpasterstwa wojskowego w Rzeczypospolitej*. Polski Żołnierz Prawosławny. (1), 16-17.

- Dudra, S. (2019). *Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny w obszarze polityki wyznaniowej oraz polityki narodowościowej Polski Ludowej i III Rzeczypospolitej*, Warszawa, Wydawnictwo naukowe Scholar.
- Grzybowski, J. (2011). *Polskie prawosławie na terenie Bliskiego Wschodu, Afrykii, Indii i Meksyku podczas drugiej wojny światowej*, Cerkiewny Wiestnik, (t. 4, s. 54-56).
- Grzybowski, J. (2016). *W Służbie Rzeczypospolitej. Duszpasterstwo Wojskowe Wyznania Prawosławnego w Wojsku Polskim w latach 1919-1949*. Warszawa: Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej Im. Plk. Dypł. Mariana Porwita.
- Grzybowski, J. (2010). *Żołnierze wyznania prawosławnego w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie podczas II wojny światowej*. Polski Żołnierz Prawosławny (t. 3, s. 14).
- Mironowicz, A. (2014). *Działalność ks. Michała Bożerianowa na terenie Iranu i Afryki Wschodniej w latach 1941-1945*. Białoruskie Zeszyty Historyczne. (t. 42, s. 137-164).
- Odziemkowski, J. (1998). *Służba Duszpasterska Wojska Polskiego 1914-1945*. Warszawa: Bellona.
- Rojek, W. i Zagórniak M. (red.). (2003). *Protokoły posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej.. t. VI, lipiec 1943 r. – kwiecień 1944*. Kraków: Wydawnictwo i Drukarnia „Secesja”.